

Wizyta w Casarano.

W dniach 11-18 marca grupa polskich uczniów i nauczycieli odbyła podróż do Casarano we Włoszech w ramach projektu Erasmus + 'Changes in everyday life' („Zmiany w naszym życiu”). W sobotę wieczorem, po przybyciu na miejsce, polscy uczniowie zostali odebrani przez rodziny goszczące i pojechali do ich domów. Niedziela była dniem na zapoznanie się z rodzinami i aktywności zaplanowane przez włoskich rodziców. W poniedziałek uczniowie z wszystkich krajów partnerskich, wraz ze swoimi nauczycielami, spotkali się w Auli szkolnej na ceremonii powitania. Następnie zwiedzaliśmy szkołę oraz wykonaliśmy kilka zadań integrujących całą grupę.

Po obiedzie nauczyciele włoscy zabrali uczestników spotkania na zwiedzanie Casarano, które odbyło się w grupach międzynarodowych. Zwiedzanie to nie było takie typowe, gdyż odwiedziliśmy kilka charakterystycznych miejsc w miasteczku i zapoznaliśmy się z historiami ludzi żyjących w tym miejscu w przeszłości. Rolę osadników z przeszłości przejęli włoscy uczniowie, którzy zaprezentowali nam krótkie scenki z życia ludzi w tych okolicach.

Na wtorek zaplanowano wyjazd do miejscowości Castiglione d'Otranto oraz warsztaty z robienia tradycyjnego makaronu z rejonu Puglia. Potem odwiedziliśmy lokalny młyn, który przerabia ekologicznie wychodowane ziarna zgodnie z tradycyjnymi metodami. Wszystko więc jest nastawione na ekologiczną, a zarówno tradycyjną uprawę zboża. Środa zaczęła się od nauki regionalnego tańca o nazwie „Pizzica”, a później wyruszyliśmy zwiedzać pobliskie Lecce, gdzie uczniowie mieli grę terenową.

W czwartek włoscy uczniowie zaprezentowali nam debatę w języku angielskim na temat korzyści z kupowania lokalnie wytworzonej żywności w opozycji do importowanych produktów. Było to ciekawe widowisko, które wymagało wcześniejszej pracy uczestników w przygotowaniu odpowiednich argumentów i poparciu ich konkretnymi danymi. Po debacie wyruszyliśmy do Gallipoli, nadmorskiego miasta, gdzie uczniowie mieli kolejną grę terenową oraz odrobinę czasu na zakupy.

Ostatni dzień w szkole był przeznaczony na podsumowania. Jednym z najciekawszych punktów dnia był wywiad w lokalnej radiostacji jednego ucznia i nauczyciela z każdego kraju. Po tym ekscytującym wydarzeniu odbyło się oficjalne pożegnanie w szkole, niestety nie obyło się bez łez, bo uczniowie się z sobą żyli. W sobotę rano mogliśmy już wsiąść do busa i udać się w kierunku lotniska, a wieczorem mogliśmy się spotkać z naszymi bliskimi w Wawrzeńcicach. To był bardzo intensywny tydzień, ale jak każdy wie, podróże kształcą i ta na pewno wzbogaciła nas bardzo.